


DOI 10.4467/25439561KSR.22.007.16359

ALEKSANDRA HUDYMAČ  
Uniwersytet Jagielloński  
Kraków

 <https://orcid.org/0000-0001-6180-0560>

## ZIEMIA ZAPOMNIANA. DZIENNIK PODRÓŻY NA RUŚ ZAKARPACKĄ Z *NEZNÁMEJ ZEME K L* BOHUŠA NOSÁKA-NEZABUDOVA

FORGOTTEN LAND. BOHUŠ NOSÁK-NEZABUDOV'S  
TRAVEL JOURNAL TO TRANSCARPATHIAN RUTHENIA  
– *FROM UNKNOWN LAND TO L*

### Streszczenie

Artykuł przybliży treści dziennika podróży Bohuša Nosáka-Nezabudova, *Z neznámej zeme k L* (*Z nieznanej ziemi do L*). Autor opisuje w nim swoje wrażenia z podróży na Ruś Zakarpacką. Podwójna perspektywa w widzeniu tej krainy i jej mieszkańców (przestrzeń idylliczna zderza się tu z przestrzenią idylli zdegradowanej) odpowiada podwójności samego podmiotu podróżującego, który rozdarty jest między wrażliwym obserwatorem, kształtującym legendę Rusi jako ziemi zapomnianej i nieznanej, a emisariuszem przybyłym tam z pewnym ideologicznym nastawieniem i budzielijskim zapałem.

### Abstract

The article presents the contents of Bohuš Nosák-Nezabudov's travel journal, *From Unknown Land to L*. The author describes his impressions of the trip to Zakarpattia Ruthenia. The double perspective in seeing this land and its inhabitants (the idyllic space collides here with the space of degraded idyll) corresponds to the duality of the traveling subject himself, who is torn between adopting an attitude of a sensitive observer who shapes the legend of Russia as a forgotten and unknown land, or an emissary who came there with a certain ideological approach and awakening enthusiasm.



Słowa kluczowe: dziennik podróży, listy, Ruś Zakarpacka, słowiańska wzajemność, odrodzenie narodowe

Keywords: travel journal, letters, Transcarpathian Ruthenia, Slavic reciprocity, national revival

Bohuš Nosák-Nezabudov<sup>1</sup> na Ruś Zakarpacką wyruszył w 1843 roku. Jego niemal miesięczna wędrówka po ziemi Rusinów (13.08-10.09.1843 r.) obciążona jest w słowackiej literaturze podwójnym stygmatem nieobecności, niepamiętania. Jest to związane przede wszystkim z postacią samego autora, należącego wprawdzie do grona najbliższych współpracowników charyzmatycznego przywódcy słowackiego odrodzenia narodowego, Ľudovíta Štúra<sup>2</sup>, nigdy jednak nie będącego kanoniczną postacią tego ruchu i słowackiego piśmiennictwa w ogóle. Drugi aspekt owej niedostatecznej obecności w przestrzeni literackiej dotyczy już zapisków z podróży, które nie doczekały się za życia ich autora osobnej publikacji książkowej, a wydane zostały wyłącznie w prasie, w gazecie „Slovenské národné noviny”, w jej dodatku literackim „Orol tatranský”<sup>3</sup>. Pewną oczywistą konsekwencją faktu, iż Bohuš Nosák-Nezabudov zdawał się przebywać zawsze na drugim planie aktywności całego młodego pokolenia słowackich działaczy odrodzeniowych, jest również raczej jego akcydentalne pojawianie się w horyzoncie zainteresowania słowac-

<sup>1</sup> Bohuš Nosák-Nezabudov, właśc. Bohumil Timotej Ignác Nosák-Nezabudov (1818-1877) – słowacki działacz odrodzeniowy, tłumacz, poeta, pisarz, krytyk literacki i publicysta (aktywnie publikował nie tylko w słowackiej prasie, ale również czeskich „Květech” i chorwackiej „Dennicy”); ewangelicki wikariusz. Jako tłumacz zadebiutował w 1836 r. przekładami z Horacjusza (w czasopiśmie „Hronka”), zaś jako poeta w 1840 r., w almanachu „Jitřenka”. Jego twórczość ewoluowała od wierszy pisanych jeszcze w duchu klasycystycznym (*Óda na slobodu, Óda na pokoj*), po poezję prześiąkniętą ideą patriotyzmu i słowiańskości (*U lipy, K Tatrám, Pěvec k Luně, Tři túžby Slovenky, Nezábudky krivánske, Šariš, Torysa, Hory moje hory*). Był przenikliwym obserwatorem życia narodowego i admiratorem zasłużonych dla jego rozwoju działaczy (*City učenců, Znělka na J. Kollára, Na vydavateľa Hronky, Nad hrobom Palárikovým, Na mohyle Štefana Moysesu*). Na szczególną uwagę zasługują jego utwory inspirowane twórczością ludową, a więc balladowe wiersze *Zkázka o polednici, Lenkina skála* i *Doupná skála*. Twórczość prozatorska Nosáka to przede wszystkim dwa dzienniki podróży: *Z neznámej zeme k L* i *Spomjenki potiskje*. Ich swoistym uzupełnieniem jest opowieść rusińska *Laborec*. Nosák był członkiem Towarzystwa Czesko-Słowackiego w Lewoczy, które zyskało na znaczeniu zwłaszcza po zamknięciu Instytutu Języka i Literatury Czeskosłowackiej w Bratysławie. Uczestnik Wiosny Ludów, po jej zakończeniu – urzędnik państwowy. Całe życie zmagał się z bardzo trudną sytuacją materialną i złym stanem zdrowia. Umarł w wieku 59 lat. Został pochowany na cmentarzu w Sabinovie, we wschodniej Słowacji.

<sup>2</sup> Ľudovít Štúr (1815-1856) – słowacki pisarz, publicysta, polityk, językoznawca, kodyfikator literackiego języka słowackiego, filozof, ideolog nowoczesnego narodu słowackiego; skupił wokół siebie grupę młodej słowackiej inteligencji, której nadano nazwę *szturowcy*.

<sup>3</sup> Dziennik podróży Nosáka ukazał się w dodatku „Orol tatranský” w latach 1845-1846, w numerach: 10-11, 13-14, 16-18.

kich historyków literatury. I tu na dodatek uprzywilejowaną pozycję miała zawsze jego twórczość poetycka oraz działalność patriotyczna. Chwalebny wyjątkiem jest obszerna monografia napisana przez Imricha Sedláka – *Bohuš Nosák-Nezabudov* z 1982 roku<sup>4</sup>. Ten sam badacz jest autorem krytycznego wyboru poezji słowackiego twórcy, zatytułowanego *Spevy tatranské*, wydanego w roku 1984. Współcześnie o Nosáku pisał również Peter Žeňuch, który przyjrzał się dwóm dziennikom podróży, oprócz *Z neznámej zeme k L' (Z nieznannej ziemi do L)*, również zapiskom zatytułowanym *Spomjenki potiskje (Memories from Tisza)*, rekonstruując na ich podstawie kulturową, językową, wyznaniową i polityczną strukturę społeczeństwa zarówno wschodniej Słowacji, jak i Rusi Zakarpackiej oraz wskazując na liczne analogie obu dyskursów kulturowych<sup>5</sup>. W rozważaniach tych niewiele jednak uwagi poświęconej zostało artystycznej wartości obu zapisków. Swojego najwnikliwszego czytelnika znalazły one, a zwłaszcza pierwszy z nich, w słowackim badaczu Zlatko Klátiku. Jego monografia – *Vývin slovenského cestopisu* – pod wieloma względami wciąż aktualna i inspirująca – jest jednak jednocześnie analizą sprzed ponad pół wieku, która może i powinna zostać uzupełniona<sup>6</sup>.

Wyprawa Nosáka na Zakarpacie mogła dojść do skutku dzięki funduszom zebranych przez, założone w Bratysławie w 1838 roku, w ramach Towarzystwa Czesko-Słowackiego, studenckie koło podróżnicze. Wspierało ono podróże do krajów słowiańskich w myśl idei wzajemności, zaszczerpionej całemu pokoleniu przez Jána Kollára<sup>7</sup>. W przypadku słowackiego autora wybór tego akurat celu wyprawy podyktowany był – jak pisał Edvín Lazar – młodzieńczą fascynacją Ukrainą a nawet próbami przekładu tamtejszych pieśni ludowych<sup>8</sup>. Nosák swój dziennik zadedykował Ľudovítowi Štúrowi. To bowiem jego imię kryje się pod tajemniczym inicjałem, obecnym w tytule zapisków, i to do niego są one skierowane, przyjmując formę listów. Brak tu jednak, tak charakterystycznej dla dyskursu epistolarnego, formy adresatywnej (zamiast niej odnajdujemy wymienione hasłowo nazwy miej-

<sup>4</sup> I. Sedlák, *Bohuš Nosák-Nezabudov*, Martin, Matica slovenská, 1982.

<sup>5</sup> Por. P. Žeňuch, *Terra incognita v zápisoach Bohuša Nosáka Nezabudova*, „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne”, t. 11: *Zbrojne i ideologiczne konflikty w dawnym piśmiennictwie Słowian i ich echa w nowszej kulturze*, red. M. Kuczyńska, J. Stradomski, Kraków, Wydawnictwo «scriptum», 2015, ss. 247-268; P. Žeňuch, *Andrej Deško a Bohuš Nosák-Nezabudov o kultúrnych stereotypoch na východnom Slovensku a v Podkarpatskej Rusi v 40. rokoch 19. storočia*, „Slavica Slovaca” 2016, r. 51, nr 1, ss. 10-32.

<sup>6</sup> Z. Klátik, *Vývin slovenského cestopisu*, Bratislava, Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied, 1968, ss. 143-168.

<sup>7</sup> Ján Kollár (1793-1852) – Słowak piszący w języku czeskim, zwolennik panslawizmu. Radykally przeciwnik kodyfikacji języka słowackiego. Jego najwybitniejszym dziełem jest cykl sonetów *Slávy dcéra (Córa Slawy)* o wędrówce po słowiańskim świecie, jak również traktat *O literárnej vzájomnosti medzi rozličnými kmeňmi a nárečiami slovanského národa (O literackiej wzajemności między różnymi plemionami i narzecami narodu słowiańskiego)*, gdzie sformułował ideę „wzajemności słowiańskiej”.

<sup>8</sup> E. Lazar, *Bohuš Nosák-Nezabudov*, „Litteraria” 1959, nr 2, s. 69.

scowości, przez które przejeżdża Nosák) czy też – precyzyjniej – w wielu fragmentach dziennika została ona przesunięta w głąb tekstu. Bardzo często natrafiamy tu na sformułowania w stylu: „Drahý L.”, „Oj, drahý brat môj!”, „Zlatý brat môj”, a czasem nawet „Dobré ráno, brat môj radostný!”<sup>9</sup>. Sprawiają one, iż ów tekst, spełniający z naddatkiem kryteria tekstu dziennikowego, zapisków z podróży, nie się w sobie również ogromne pokłady intymnej obecności adresata. Badaczka tekstów epistolarnych, Elżbieta Książek, podkreśla, że forma adresatywna nie tylko identyfikuje osobę, do której pisany jest list, ale stanowi również zaproszenie do dialogu, daje możliwość nawiązania więzi, ustanawia pewną wyobrażoną wspólnotę między nadawcą i odbiorcą<sup>10</sup>. Štúr staje się w ten sposób kolejnym bohaterem tekstu, świadkiem wydarzeń i postacią sankcjonującą swoim niekwestionowanym autorytetem zasadność formułowanych przez podróżnika wniosków<sup>11</sup>.

Te zaś mają tu znaczenie fundamentalne, gdyż podróz Nosáka na Ruś nosi znamiona misji antropologicznej. Jego dziennik jest żarliwą obroną prawa Rusinów do kultywowania swojego odrębnego życia wspólnoty etnosowej i do pielęgnowania swojej kultury w ramach wielonarodowego i wielokulturowego królestwa węgierskiego (Uhorska). Słowacki autor bardzo dobrze przygotował się do tej wyprawy. Jak podaje František Tichý – głównym źródłem jego wiedzy na temat Rusi było dzieło Pavla Jozefa Šafárika<sup>12</sup> *Geschichte der slawischen Sprache und Literatur*, gdzie przestrzeń zakarpacką określa się mianem *terra incognita*, oraz dziennik podróży ukraińskiego działacza, członka słynnej „Ruskiej Trójcy”, Jakiwa Hołowackiego<sup>13</sup>, zatytułowany *Podróż po Halickiej i Węgierskiej Rusi*<sup>14</sup>. Nosák jedzie więc

<sup>9</sup> Wszystkie cytaty z dziennika podróży pochodzą z wydania elektronicznego: B. Nosák-Nezabudov, *Próza. Zlatý fond dennika SME 2009*, [w:] [http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1198/Nosak-Nezabudov\\_Proza](http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1198/Nosak-Nezabudov_Proza) [dostęp: 29.05.2022]. *Wersja* ta została przygotowana w oparciu o wydanie: B. Nosák-Nezabudov, *Spevy tatranské*, red. I. Sedlák, Bratislava, Tatran, 1984. Należy podkreślić, iż (w stosunku do oryginału opublikowanego w odcinkach w „Orle”) wydanie, z którego pochodzą znajdujące się w niniejszym artykule cytaty, zostało dostosowane do norm ortograficznych współczesnego języka literackiego. Przekład: „Drogi L.”, „Oj, drogi mój bracie!”, „Złoty mój bracie”, „Dzień dobry, mój bracie radostny!”. [Przekłady w cytatach podaje we własnym tłumaczeniu – A.H.].

<sup>10</sup> E. Książek, *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2008, ss. 42 i 45.

<sup>11</sup> Na kwestię ten zwracał uwagę Z. Klátik, *Vývin...*, op.cit., s. 159.

<sup>12</sup> Pavol Jozef Šafárik (1795-1861) – słowacki poeta, historyk, etnograf, slawista i profesor na uniwersytecie. Jego najbardziej znanym dziełem są *Slovanské starožnosti (Starożytności słowiańskie)* i napisana po niemiecku *Geschichte der slawischen Sprache und Literatur nach allen Mundarten (Historia słowiańskich języków i literatur wszystkich narzeczy)*.

<sup>13</sup> Jan Kozik podkreśla, że w swoich pismach uzasadniających odrębność języka rusińskiego (ukraińskiego), Jakiw Hołowacki powoływał się właśnie na ustalenia Šafárika. Por. J. Kozik, *Ukraiński ruch narodowy w Galicji*, Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1973, s. 177.

<sup>14</sup> F. Tichý, *Bohuš Nosák a podkarpatski Rusini*, „Sborník Matice slovenskej” 1927, r. 5, nr 1-2, s. 2. Tichý podkreśla, iż dziennik podróży Hołowackiego był inspirujący również jako wskazówka na temat fonetycznej transkrypcji dialogów ludu rusińskiego.

solidnie przygotowany, niosąc przed sobą, niczym tarczę, pewną aprioryczną wizję tego, co zobaczy. W tym sensie jest bardziej emisariuszem niż podróżnikiem, a prezentowane zapiski jawią się jako wariant dziennika podróży, który Klátik określił mianem „ideologický cestopis” (podróż ideologiczna), taki zatem, który nastawiony jest na tworzenie i wspieranie słowiańskiej wspólnoty kulturowej i językowej w duchu Kollárovskiej wzajemności<sup>15</sup>.

*Z neznámej zeme k L* rozpoczyna się znamiennej ekspozycją. Podróżnik–narrator wczesnym rankiem wychodzi przed gospodę, w której przyszło mu spędzić noc, i z góry spogląda na historyczną stolicę Rusi Zakarpackiej – Užhorod („Predo mnou v tóni Karpatov driemal Užhorod”<sup>16</sup>). Czeka aż zegar na wieży kościelnej wybije godzinę piątą i w bardzo poetyckim geście wyraża nadzieję, iż owo przebudzenie się miasta o świcie będzie dobrą wróżbą dla trwającego w uśpieniu narodu:

„I v mojom srdci sa ozvalo: «Oj, keby táto hodina bola hodinou tvojho preporodu, drahy, poctivý, ale nepoznaný národ rusínsky! Keby sa jej hlasom zbudila v tebe žiadost' dať sa svetu znať silou ducha a novým životom vyšším.» [...] Užhorod! Užhorod! zvolal som, lebo slnce, to nebeské oko, už bolo rozlialo svoju ružovú žiar po celom meste, takže osvetlený a na hrunkoch (hrun – grúň, vřštek) hrdo sa vypínajúci Užhorod skutočne krásne vyzeral”<sup>17</sup>.

Ten bardzo charakterystyczny, nie tylko dla słowiańskiego dyskursu odrodzeniowego<sup>18</sup>, zabieg przedstawiania głębokiego snu jako sposobu istnienia w ramach innej kultury, wynika z myślenia mitycznego, odwołującego się do stanu pierwotnej jedności lub – jak to Nezabudov interpretuje w odniesieniu do Rusinów – pierwotnej, przedchrześcijańskiej, silnej świadomości własnej kultury<sup>19</sup>. Rusini są więc wspólnotą, w której drzemie potencjał odrodzenia, a misja autora–emisariusza polega na tym, by uświadomić to zarówno światu, jak i samym Rusinom.

<sup>15</sup> Z. Klátik, *Vývin...*, op.cit., s. 223.

<sup>16</sup> B. Nosák-Nezabudov, *Próza...*, op.cit., s. 1. Przekład: „Przede mną w cieniu Karpat drzemał Užhorod”.

<sup>17</sup> Ibidem. Przekład: „I w moim sercu rozbrzmiało: «Och, gdyby była to godzina twojego odrodzenia, drogi, cnotliwy, choć niepoznany narodzie rusiński! Gdyby na jej wezwanie obudziło się w tobie pragnienie pokazania się światu, w sile swojego ducha i nowego, szlachetniejszy życia.» [...] Užhorod! Užhorod! Zawołałem, bo słońce, to niebiańskie oko, rozlało już swój różowy blask po całym mieście, tak więc oświetlony i na pagórkach dumnie się preżący Užhorod wyglądał naprawdę pięknie.”

<sup>18</sup> Benedict Anderson w swojej słynnej rozprawie podkreślał, iż zabieg ten charakterystyczny jest również dla innych młodych nacjonalizmów. Por. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Kraków, Wydawnictwo Znak, 1997, ss. 189-190.

<sup>19</sup> O śnie jako sposobie istnienia w ramach historii obcej pisze w swojej książce Rafał Majerek. Por. R. Majerek, *Pamięć – mit – tożsamość. Słowackie procesy autoidentyfikacyjne w okresie odrodzenia narodowego*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011, ss. 48-50.

Larry Wolff, tłumacząc mieszaninę faktów i zmyśleń w relacjach oświeceniowych podróżników z wypraw do Europy Wschodniej, podkreślał iż, podróżowanie i fantazja w żadnym razie się nie wykluczają<sup>20</sup>. Ruś Nosáka jest więc jednocześnie poetycka i rzeczywista. Główną osią napięcia w tekście jest zderzenie się przestrzeni idyllicznej z przestrzenią, którą moglibyśmy określić mianem idylli zdegradowanej. Pojęcie idylliczności należy przy tym rozumieć szerzej, jako – podkreśla Alina Witkowska – kategorię estetyczno-filozoficzną, której podstawą jest przeświadczenie o harmonii wszechrzeczy i przedustawnym porządku egzystencji. Jako ideał, który znajduje swoje spełnienie w autentyczności, prostocie, naturalności, gdzie szczęście odnajdywane jest w rzeczach małych<sup>21</sup>. I właśnie w ten sposób Nosák przedstawia rusińską przestrzeń. Zamieszкана jest ona przez ludzi pięknych i pracowitych, ubogich, ale gościnnych, zmęczonych, ale rozśpiewanych. Te wszystkie zalety ulegają dodatkowej hiperbolizacji, ponieważ zostają zestawione z negatywnymi cechami innych nacji i wyznań, z niegościnnością Niemców, okrucieństwem Węgrów czy przebiegłością Żydów. Nie tylko pod tym względem jednak słowacki autor stara się wyodrębnić Rusinów jako osobną grupę. Czyni to na przykład również sięgając w opisie wyglądu zewnętrznego po stałe epitety:

„Na predmestí stretali sme krásne Rusínky s košmi na chrbtach a s motykami i druhým riadom v rukách. Tváre počerné a okrúhle, oči sivé, vlasy zlaté a tu i tam aj čierne, vzrast pekný a údy plné – pritom utešený a čistý hovor očarujú človeka. Ich pozdrav «Daj bože dobre utro» a «Daj bože dobro zdorovičko» miło uchu lahodi<sup>22</sup>.”

Owo kontrastowe zestawienie ciemnej karnacji, srebrzystych oczu i bardzo ciemnych lub bardzo jasnych włosów pojawia się w dziennikowych opisach wielokrotnie, nie tylko w odniesieniu do kobiet. Mężczyźni zdecydowanie nie ustępują im bowiem urodą:

„Práve o šiestej som vošiel [...] do čistotného hostinca. Za stolom v obecnej izbe sedelo zo šesť Rusínov vysokého vraztu. Dlhé čierne vlasy vinuli sa im po šiji až dolu po driek a sivé oči bystro lietali z jedného predmetu na druhý. Počerné ohorené tváre dodávali im akejsi mužnosti<sup>23</sup>.”

<sup>20</sup> L. Wolff, *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie oświecenia*, tłum. T. Bieroń, Kraków, Międzynarodowe Centrum Kultury, 2020, s. 569.

<sup>21</sup> A. Witkowska, *Słowianie, my lubim sielanki...*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972, s. 73.

<sup>22</sup> B. Nosák-Nezabudov, *Próza...*, op.cit., s. 1. Przekład: „Na przedmieściach spotykaliśmy piękne Rusinki z koszami na plecach i z motykami, i z innymi narzędziami w rękach. Twarze ciemnawe i okrągłe, oczy srebrzyste, ciało rosłe, o pełnych kształtach; radosna i czysta mowa oczarowują człowieka. Ich pozdrowienie «Daj boże dobre utro» i «Daj boże dobro zdorovičko» miło pieści ucho.”

<sup>23</sup> Ibidem. Przekład: „Akurat o szóstej wszedłem [...] do czystej gospody. Za stołem w [...] izbie siedziało z sześciu potężnych Rusinów. Długie, czarne włosy wily się im po szyi w dół aż po pas,

Idylliczne spojrzenie na Rusinów każde czasem widzieć w nich także postaci z baśni – spotkana w drodze kobieta jawi się jako rusalka („Vtom zašuchoce dačo za mnou. Bola to Rusínka so svojím zlatovlasým synáčikom. Malý Rusín zľakol sa a začal plakať, ale ja som ho skoro utišil. Podoba tejto čiernobrvej a sivookej Rusínky priviedla mi na um, ani sám neviem ako, tie v ruskom bájosloví (mythologia) vychýrené rusalky”<sup>24</sup>), rusińscy mężczyźni zaś przypominają bajkowych Wyrwidębów („Vracajúc sa z vysočiny, za kláštorom sa vypínajúcej, natrafil som na Rusínov, chlapov ako duby”<sup>25</sup>). Ci miejscami bajkowi mieszkańcy są częścią pejzażu, którego piękno wzrusza podróżnika na tyle, że na chwilę zapomina on o swojej misji i przeistacza się w poetę. Opisy przyrody zawarte w tym dzienniku, będące tak naprawdę poetyckimi kontemplacjami, stanowią literacko najpiękniejsze momenty tekstu:

„Práve vtedy stál som na prostriedku dediny, keď sa už slnce ľúbezne usmechovalo nad horami západnými. Na severe hrbili sa belosiné chmáry. Vozár môj poháňal, až mu z čela tieklo, chtiac ujsť strašnej búrke. Hustá tma obostrela Karpat. Zlatý blesk a besný hrom potriasali holé kamene tatranských hôr a ich tisícokaké ohlasy naplňovali hlboké doliny, tiché roviny a vysočiny. Duša moja bola samá rozkoš. Za mnou ohnivý kúr, predto mnou k teplému poledniu belasé, horúce nebo a na západe jasné slnce! Čarovný to pohľad! Za dedinou na kraji kopca čakal na mňa druhý, velebný obraz. Na východe plačú ružové zore večerné za odchádzajúcim slnkom. Pod nohami tečie biela Tisa a na jej zelených brehoch ležia milé rusínske domčeky, staré zámky, úrodné sady a polia. [...] Nikdy nezabudnem na tento obraz [...]”<sup>26</sup>.

Rusini nazwani są dziećmi tego pejzażu. W ujęciu słowackiego podróżnika stanowią emanację samego życia. („Kdekoľvek spočinulo moje oko, všade život!

---

a srebrzyste oczy szybko przeskakiwały z przedmiotu na przedmiot. Pociemniałe, ogorzałe twarze dodawały im jakiejś męskości.”

<sup>24</sup> Ibidem. Przekład: „Wtem coś za mną zaszeleściło. Była to Rusinka ze swoim złotowłosym synkiem. Mały Rusin przestraszył się i zaczął płakać, ale szybko go uspokoiłem. Wygląd tej czarnobrewej i srebrzystookiej Rusinki przywiódł mi na myśl, nie wiem dlaczego, te słynne rusalki z ruskiej mitologii.”

<sup>25</sup> Ibidem. Przekład: „Wracając z wznoszącego się za klasztorem wzniesienia spotkałem Rusinów, chłopcy z nich jak dęby.”

<sup>26</sup> Ibidem. Przekład: „Stałem akurat wtedy pośrodku wsi a słońce miłośnie uśmiechało się nad górami na zachodzie. Na północy kłębiły się biało-srebrzyste chmury. Woźnica, chcąc uciec przed burzą, pędził, aż pot wystąpił mu na czoło. Gęsta mgła otoczyła Karpaty. Złota błyskawica i wściekły grom wstrząsnęły gołymi kamieniami Tatr, a ich tysiękrotne echo wypełniało głębokie doliny, ciche równiny i wzgórza. Moja dusza przeżywała prawdziwą rozkosz. Za mną ognisty dym, przede mną, na południu, błękitnawe, gorące niebo, a na zachodzie jasne słońce! Urzekający to widok! Za wsią, na końcu wzgórza, czekał na mnie drugi majestatyczny obraz. Na wschodzie różowe zorze płaczą za odchodzącym słońcem. Pod nogami płynie biała Cisa, a na jej zielonych brzegach stoją małe rusińskie domki, stare zamki, urodzajne sady i pola. [...] Nigdy nie zapomnę tego widoku.”

Tu okolo mňa pred tvárou toho tisícvekého Karpata, medzi dvoma [...] najľudnatejšími mestami Mukáčevom a Chustom toľko života, spevu, krikui, hnevu, lásky, priateľstva – nečakal som ani v snách!<sup>27</sup>).

Ta poetycka wizja Rusi, będąca wyrazem – wydaje się – szczerzego zainteresowania i ogromnej sympatii, zostaje na kartach dziennika podróży złamana. Idylla, którą prezentuje Nosák, ulega degradacji poprzez stopniowe odsłanianie kryjącej się pod bajkową powłoką brutalnej rzeczywistości. Wrażliwy poeta staje się wrażliwym krytykiem społecznym. Diagnoza, którą stawia Nezabudov jako doświadczony działacz narodowy brzmi: „[...] život duchovný nežiaril ešte z tváre tohto krásneho, ale zanedbaného ľudu!”, „Národ ale teraz je tu ešte mŕtvy”<sup>28</sup>. Warto zwrócić uwagę na to, z jakiej perspektywy Nosák wysnuwa swoje wnioski, które, mimo poetyckości sformułowań, brzmią przecież tak jednoznacznie i bezdyskusyjnie. W słowackiej przestrzeni literackiej lata czterdzieste to czas najbardziej intensywnych działań odrodzeniowych, ogromnej aktywności całego młodego pokolenia na polu zarówno literatury pięknej, jak i publicystyki, na polu społecznym i politycznym. Symbolem i ukoronowaniem tych wszystkich działań była kodyfikacja literackiego języka słowackiego (jak podają dokumenty – decyzja o kodyfikacji została podjęta 14 lutego 1843 roku<sup>29</sup>). Słowacki podróżnik występuje tu więc jako reprezentant narodu bardziej zaawansowanego w działaniach odrodzeniowych, jako obserwator, ale jednocześnie życzliwy doradca. Należy przy tym podkreślić, że powiązania między słowackim i ukraińskim ruchem narodowym nie ograniczyły się jedynie do wyprawy Bohuša Nosáka-Nezabudova na Zakarpacie. Jan Kozik wspomina o wprawdzie nielicznych, ale istniejących kontaktach między Jakiwem Hołowackim a Michalem Miroslavem Hodżą, Karolem Kuzmánym czy Jánem Kollárem<sup>30</sup>.

Diagnoza niedojrzałości narodowej, którą wobec Rusinów sformułował w swoim dzienniku podróży Nosák, zostaje wsparta o liczne potwierdzające ją przykłady (symptomy). Zostaje jednak również uzupełniona o plan naprawy, uzdrowienia. Jako jedną z głównych przyczyn zguby ludu rusińskiego słowacki autor wskazuje alkoholizm, który odziera Rusinów z godności i sprawia, iż stają się łatwym łupem wszelkich oszustów, przede wszystkim Żydów („Nemôžete si predstavít, ako na týchto východných stranách potlačilo stav sedliacky židov-

<sup>27</sup> Ibidem. Przekład: „Gdziekolwiek padło moje spojrzenie, wszędzie kwitło życie! Wokół mnie, przed obliczem tysiącletnich Karpat. Nigdy nawet nie śniłem, że między dwoma [...] najludniejszymi miastami, Mukaczewem i Chustem, tyle mogłoby być życia, śpiewu, krzyku, gniewu, miłości, przyjaźni.”

<sup>28</sup> Ibidem. Przekład: „[...] życie duchowe jeszcze nigdy nie promieniało w twarzy tego pięknego, ale zanedbanego ludu!”, „Naród jest tu teraz jeszcze martwy”.

<sup>29</sup> R. Majerek, *Pamięć – mit – tożsamość...*, op.cit., s. 114.

<sup>30</sup> Por. J. Kozik, *Ukraiński ruch...*, op.cit., s. 219.



stvo!”<sup>31</sup>). Absolutnie najpilniejszą sprawą jest więc zamknięcie karczm i powołanie sieci kół trzeźwości. Kolejnym krokiem jest oświata. Podróżnik wyraża przekonanie, iż: „Školy, školy a zase školy, národné, dobre usporiadané, sú Rusinom najpotrebnejšie”<sup>32</sup>. Wielkie nadzieje pokłada w spotykanych podczas swojej podróży księżach grekokatolickich, jako jedyńskich przedstawicielach rusińskiej inteligencji, tych, którzy muszą być akuszerami tożsamości owej wspólnoty. W tych momentach dziennika podróży, zdecydowanie mniej malowniczych, wrażliwy na piękno przyrody poeta ustępuje miejsca moralisście. Tekst wypełniony jest scenkami rodzajowymi, z których każda kolejna stanowi osobne „studium przypadku”. Rozważany jest w nich zgubny wpływ żydowskiego handlu i lichwy, konsekwencje pijaństwa i hazardu, zalety oszczędzania itd. Omawiane kolejno przypadki stają się zaś okazją do prezentacji obszernych pouczeń i życziwych napomnień.

Napięcie między tymi dwoma odmiennymi spojrzeniami na Rusinów i ich kulturę, spojrzeniem poetyckim i tym biorącym pod uwagę rzeczywiste warunki ich egzystencji, odpowiada wewnętrznemu napięciu samego autora. Rozdarty jest on między potrzebą nałożenia na obserwowaną przestrzeń niemal bajkowych filtrów, których spragniona jest jego wyobraźnia, a koniecznością etnograficznej skrupulatności. Nosák wielokrotnie powtarza, iż przybył na Ruś zadać kłam szkodliwym przekonaniom, według których Rusini są niczym dzikie zwierzęta, przybył zakwestionować krzywdzący stereotyp. Czyni to jednak nie tyle niszcząc go, co zastępując innym, każącym widzieć w Rusinach równie nieludzkie, bo nadprzyrodzone stworzenia. Odnajdujemy tu zatem to, co jest pewną spuścizną osiemnastowiecznego spoglądania na Europę Wschodnią, a co Wolff tak adekwatnie nazwał „konstrukcją kulturową, która posiłkowałą się zarówno faktami, jak i fantazjami”<sup>33</sup>. Nie jest to więc zarzut wobec tekstu, ale pewna konstatacja, biorąca pod uwagę specyfikę romantycznej świadomości, która ów mechanizm przejęła i udoskonaliła. W spojrzeniu słowackiego podróżnika, niczym w soczewce, skupia się cały wachlarz romantycznej percepcji rzeczywistości: fascynacja krajobrazem, kult swojskości, oczarowanie ludem<sup>34</sup>. Nie była to jednak wyłącznie malownicza wizja pięknoducha. O realnej sile, jaką ma taki przekaz, o potędze, jaką niesie ze sobą dobra opowieść, niech zaświadczy fakt, iż po publikacji dziennika podróży w czasopiśmie „Orol tatranský”, węgierska gazeta „Pesti Hirlap” oskarżyła Nosáka o działania antywęgierskie i panslawistyczne, o naruszanie dobrych relacji między narodami

<sup>31</sup> B. Nosák-Nezabudov, *Próza...*, op.cit., s. 1. Przekład: „Nie wyobraża sobie Pan nawet, jak tu na wschodzie żydostwo upokorzyło chłopski stan!”

<sup>32</sup> Ibidem. Przekład: „Školy, školy i jeszcze raz školy, narodowe, dobrze zorganizowane są Rusinom najbardziej potrzebne.”

<sup>33</sup> L. Wolff, *Wynalezienie Europy Wschodniej...*, op.cit., s. 569.

<sup>34</sup> *Romantyczne wędrówki po Galicji*, red. A. Zieliński, Wrocław, Ossolineum, 1987, ss. 12, 18, 29.

królestwa węgierskiego<sup>35</sup>. Zapomniana kraina została więc nagle boleśnie odnaleziona na mapie.

## Literatura

- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Kraków, Wydawnictwo Znak, 1997, 207 ss.
- Bobrownicka M., *Narkotyk mitu: szkice o świadomości narodowej i kulturowej Słowian zachodnich i południowych*, Kraków, Universitas, 1995, 138 ss.
- Klátik Z., *Vývin slovenského cestopisu*, Bratislava, Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied, 1968, 476 ss.
- Kozik J., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji*, Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1973, 291 ss.
- Książek E., *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2008, 164 ss.
- Lazar E., *Bohuš Nosák-Nezabudov*, „Litteraria” 1959, nr 2, ss. 48-88.
- Majerek R., *Pamięć – mit – tożsamość. Słowackie procesy autoidentyfikacyjne w okresie odrodzenia narodowego*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011, 164 ss.
- Nosák-Nezabudov B., *Próza. Zlatý fond denníka SME 2009*, [w:] [http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1198/Nosak-Nezabudov\\_Proza](http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1198/Nosak-Nezabudov_Proza) [dostęp: 29.05.2022].
- Nosák-Nezabudov B., *Spevy tatranské*, red. I. Sedlák, Bratislava, Tatran, 1984, 292 ss.
- Romantyczne wędrówki po Galicji*, red. A. Zieliński, Wrocław, Ossolineum, 1987, 518 ss.
- Sedlák I., *Bohuš Nosák-Nezabudov*, Martin, Matica slovenská, 1982, 409 ss.
- Tichý F., *Bohuš Nosák a podkarpatskí Rusíni*, „Sborník Matice slovenskej” 1927, r. 5, nr 1-2, ss. 1-21.
- Witkowska A., *Sławianie, my lubim sielanki...*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972, 192 ss.
- Wolff L., *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie oświecenia*, tłum. T. Bieroń, Kraków, Międzynarodowe Centrum Kultury, 2020, 648 ss.
- Žeňuch P., *Andrej Deško a Bohuš Nosák-Nezabudov o kultúrnych stereotypoch na východnom Slovensku a v Podkarpatskej Rusi v 40. rokoch 19. Storočia*, „Slavica Slovaca” 2016, r. 51, nr 1, ss. 10-32.
- Žeňuch P., *Terra incognita v zápisoch Bohuša Nosáka Nezabudova*, „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne”, t. 11: *Zbrojne i ideologiczne konflikty*

<sup>35</sup> Z. Klátik, *Vývin...*, op.cit., s. 143.

w dawnym piśmiennictwie Słowian i ich echa w nowszej kulturze, red. M. Kuczyńska, J. Stradomski, Kraków, Wydawnictwo „scriptum”, 2015, ss. 247-268.

## References

- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu* [*Imagined Communities: Reflections on the Origin and Spread of Nationalism*], trans. S. Amsterdamski, Kraków, Wydawnictwo Znak, 1997, 207 pp.
- Bobrownicka M., *Narkotyk mitu: szkice o świadomości narodowej i kulturowej Słowian zachodnich i południowych* [*The Potion of the Myth: Sketches on National and Cultural Consciousness of Western and Southern Slavs*], Kraków, Universitas, 1995, 138 pp.
- Klátik Z., *Vývin slovenského cestopisu* [*Development of Slovak travel journals*], Bratislava, Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied, 1968, 476 pp.
- Kozik J., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji* [*Ukrainian national movement in Galicia*], Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1973, 291 pp.
- Książek E., *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej* [*Epistolary text in the light of linguistic etiquette*], Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2008, 164 pp.
- Lazar E., *Bohuš Nosák-Nezabudov* [*Bohuš Nosák-Nezabudov*], “Litteraria” [*Literary Language*] 1959, no. 2, pp. 48-88.
- Majerek R., *Pamięć – mit – tożsamość. Słowackie procesy autoidentyfikacyjne w okresie odrodzenia narodowego* [*Memory – Myth – Identity. Slovak self-identification processes during the period of national revival*], Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011, 164 pp.
- Nosák-Nezabudov B., *Próza. Zlatý fond denníka SME 2009* [*Prose. SME Gold Fund 2009*]. Available at: [http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1198/Nosak-Nezabudov\\_Proza](http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1198/Nosak-Nezabudov_Proza) [accessed: 29.05.2022].
- Nosák-Nezabudov B., *Spevy tatranské* [*Tatra Songs*], I. Sedlák, Bratislava (Ed.), Tatran, 1984, 292 pp.
- Romantyczne wędrówki po Galicji* [*Romantic wanders around Galicia*], A. Zieliński (Ed.), Wrocław, Ossolineum, 1987, 518 pp.
- Sedlák I., *Bohuš Nosák-Nezabudov* [*Bohuš Nosák-Nezabudov*], Martin, Matica slovenská, 1982, 409 pp.

- Tichý F., *Bohuš Nosák a podkarpatskí Rusíni* [Bohuš Nosák and Subcarpathian Ruthenians], "Sborník Matice slovenskej" [Proceedings of Matica Slovenska] 1927, vol. 5, no. 1-2, pp. 1-21.
- Witkowska A., *Sławianie, my lubim sielanki...* [Slavs, we like idyll...], Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972, 192 pp.
- Wolff L., *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie oświecenia* [Inventing Eastern Europe. The Map of Civilization on the Mind of Enlightenment], trans. T. Bieroń, Kraków, Międzynarodowe Centrum Kultury, 2020, 648 pp.
- Žeňuch P., *Andrej Deško a Bohuš Nosák-Nezabudov o kultúrnych stereotypoch na východnom Slovensku a v Podkarpatskej Rusi v 40. rokoch 19. Storočia* [Andrej Deško and Bohuš Nosák-Nezabudov on cultural stereotypes in eastern Slovakia and Subcarpathian Russia in the 1840s], "Slavica Slovaca" [Slovak Slavica] 2016, vol. 51, no. 1, pp. 10-32.
- Žeňuch P., *Terra incognita v zápisoch Bohuša Nosáka Nezabudova* [Terra incognita in the writings of Bohuš Nosák Nezabudov], "Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne", t. 11: *Zbrojne i ideologiczne konflikty w dawnym piśmiennictwie Słowian i ich echa w nowszej kulturze* [Krakow-Vilnius Slavic Studies, vol. 11: Armed and ideological conflicts in the old writings of the Slavs and their echoes in newer culture], M. Kuczyńska, J. Stradomski (Eds.), Kraków, Wydawnictwo "scriptum", 2015, pp. 247-268.